

Prof.dr hab. Aleksander Posern-Zieliński

Członek-korespondent PAN i PAU

UAM-Poznań, PAN-Warszawa

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Adama Piekarskiego

pt. *Wyprawa Lewisa i Clarka na Zachód Ameryki.*

Konteksty i następstwa polityczno-historyczne i kulturowe

napisanej pod kierunkiem dr hab. Wojciecha Olszewskiego, prof. UMK

na Wydziale Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

w r. 2017

Lata odkryć, penetracji dalekich lądów i podbojów pozostawiły po sobie znaczne zasoby wspomnień, dzienników i relacji z podróży zawierających niezwykle bogaty materiał naukowy. W czasach, gdy te raporty pojawiały się w obiegu służyły one wielu ważnym celom, począwszy od wyznaczania i planowania nowych kierunków ekspansji, przez poszerzanie horyzontów wiedzy naukowej, a skończywszy na informacjach przydatnych kolejnym pokoleniom eksploratorów. Po latach te relacje, spisane przez wybitnych podróżników, żeglarzy i zdobywców stały się również częścią światowej literatury, a także ważnym źródłem historycznym czy etnograficznym, ukazującym dalekie lądy i zamieszkałe tam ludy z perspektywy pierwszych reprezentantów świata „zachodniego”. Jednocześnie spogląda się dzisiaj na tego rodzaju teksty jako na niezwykle ciekawe dokumenty epoki ukazujące proces poznawania świata, zdobywania wiedzy z pierwszej ręki, motywy organizowania kosztownych i ryzykownych wypraw oraz sytuacje wyjątkowych, a dziś trudnych do wyobrażenia „spotkań” odkrywców z tubylcami. Te i wiele innych powodów skłaniają od lat badaczy (historyków, antropologów, geografów, literaturoznawców) do ponownych studiów nad dawnymi relacjami z wypraw i podróży. Nowe pytania badawcze, odmienne podejścia interpretacyjne, dociekliwe analizy kontekstualne pozwalają w tych dokumentach z dawnych epok odnaleźć „ukryte” treści, które często w innym świetle pozwalają nam spojrzeć na proces poszerzania naszej ekumeny i poznawania światów, wcześniej nieobecnych w naszym myśleniu.

Z pewnością zamysł Doktoranta aby zająć się raz jeszcze słynną i niezwykle ważną dla dziejów Ameryki Północnej, a szczególnie Stanów Zjednoczonych wyprawą Lewisa i Clarka

przecierająca szlaki prowadzące przez tereny położone na zachód od Missisipi aż do Pacyfiku w latach 1804-1806, należałoby przyporządkować do takiej kategorii poczyniń naukowych. Wyprawa ta, jak wspomniałem znacząca dla młodej Ameryki, bo otwierająca jej kolejną „granicę” umożliwiającą dalszą ekspansję osadniczą i terytorialną nie była jednak w tamtych czasach czymś wyjątkowym. Początek XIX w. to w istocie wielki „boom” nowych penetracji na wszystkich kontynentach, prowadzący do wielkich migracji, dalszych podbojów kolonialnych, eksploatacji nowych zasobów surowcowych i coraz lepszego poznawania przyrody, kultury i dalekich społeczeństw. Wystarczy choćby wspomnieć w tym miejscu o znaczeniu wieloletniej podróży Aleksandra von Humboldta po Ameryce Południowej, o wyprawie Karola Darwina na okręcie „Beagle” na wyspy Pacyfiku, czy wreszcie o Dawidzie Livingstone i Henry Stanleyu penetrujących wnętrza „czarnej” Afryki. Cały XIX wiek to epoka pionierskich wypraw, wielkiej „produkcji” raportów i relacji oraz odkrywczych epepej pisanych przez obieżyświatów. Odnoszę się do tych faktów dlatego, aby podkreślić, iż szkoda, że Autor rozprawy nie wmontował swej monografii o ekspedycji Lewisa i Clarka w taki globalny kontekst. Tymczasem ograniczył się tylko do samej konkretnej jednej wyprawy i związanego z nią szerokiego tła historycznego dziejów amerykańskiego kontynentu, w ten sposób zawężając siłą rzeczy kontekst tejże ekspedycji do wymiarów północnej części Nowego Świata. Z pewnością spojrzenie na dorobek odkrywcy Lewisa i Clarka przez pryzmat porównawczy podobnych relacji i przedsięwzięć z epoki dałby – jak sądzę – nowe możliwości ukazania i wyjątkowości i typowości tej ekspedycji.

Tytuł rozprawy składa się z dwóch części. Pierwsza jest tylko hasłem identyfikującym przedmiot rozważań i nie zawiera w sobie żadnego pytania badawczego. Te zostały umieszczone w podtytule jako zadanie zbadania „kontekstów” i „następstw” owej tytułowej wyprawy. W istocie rzeczy w praktyce Doktorant nieco inaczej rozłożył owe akcenty. Cały niezwykle obszerny tom pierwszy rozprawy poświęcił dziejom ekspansji terytorialnej Stanów Zjednoczonych, począwszy od czasów kolonialnych (przed-niepodległościowych) a skończywszy na kluczowej dla tematyki kwestii zakupu terytorium Luizjany francuskiej i prezydentury Thomasa Jeffersona jako faktycznego „ojca chrzestnego” wyprawy. Niezwykle szczegółowe rozważania o wymiarze ściśle historycznym i profilu geopolityczno-dyplomatycznym w sposób niezwykle konsekwentny prowadzą nas, metodą odwołującą się do rekonstrukcji kolejnych sekwencji istotnych wydarzeń, ku inicjatywie zorganizowania na początku XIX w. ekspedycji na nowopozyskane ziemie, potencjalnie należące już do USA. Nie są to jednak w żadnej mierze tytułowe „następstwa”, a wręcz przeciwnie – ważne dla tematu

antecedensy. O „następstwach”, czyli konsekwencjach „otwarcia” szlaku na tzw. północne obszary „dzikiego zachodu”, jego integracji ze wschodnią częścią Stanów Zjednoczonych dowiadujemy się niewiele, również i na temat naukowego znaczenia i sposobu wykorzystania obszernych relacji uczestników wyprawy Lewisa i Clarka w studiach geograficznych, przyrodniczych i antropologicznych. Z pewnością byłby to bardzo ciekawy fragment rozprawy, ale znając nieposkromiony w objętości styl pisarstwa mgr A. Piekarskiego, sądzę, że wówczas otrzymalibyśmy już kolejny - trzeci tom dysertacji. Szkoda, że Doktorant tak wiele miejsca poświęcił wydarzeniom poprzedzającym wyprawę i epokę ekspansji USA na Zachód, bo ta obszerna część (ok. 420 ss), choć napisana kompetentnie i solidnie opracowana nie jest w niczym szczególnym oryginalna, stanowi bowiem tylko rekapitulację dziejów bardzo dobrze udokumentowanych i poznanych w literaturze światowej, szczególnie amerykańskiej, choć przyznać trzeba, że na gruncie polskiej amerykanistyki są to kwestie poruszane dotychczas w niewielkim stopniu.

Odmienne jawi się w recenzowanej tu pracy drugi tytułowy problem, a mianowicie wspomniane „konteksty”. Z tego zadania Autor wywiązał się bardzo dobrze i pokazał, iż potrafi każde, w tym także najdrobniejsze jak i bardzo istotne wydarzenia związane z przebiegiem wyprawy Lewisa i Clarka zinterpretować, przedstawić w świetle współczesnych badań, skonfrontować z dostępnymi dzisiaj danymi, słowem przeanalizować kontekstualnie, rzucając w ten sposób nowy snop światła na zapiski znajdujące się w relacjach członków ekspedycji. W gruncie rzeczy, gdy mowa o kontekstach i o samej wyprawie to odnieść się należy do tomu drugiego dysertacji, który w całości poświęcony jest tytułowemu zagadnieniu podzielonemu na trzy kluczowe aspekty, a mianowicie – omówieniu bohaterów eksploracji, infrastruktury i przygotowań do wyprawy, wreszcie samego przebiegu ekspedycji przedstawionego w porządku chronologicznym. Jeśli dwa pierwsze aspekty (rozdział 6 i 7) nie wzbudzają zastrzeżeń, to aspekt ostatni (rozdz. 8 ok. 200 ss.) wzbudził początkowo moje zdziwienie, a to z tego względu, iż siłą rzeczy musiał on być w dużym stopniu narracją sprawozdawczą opartą na dziennikach podróżników, a nie analitycznym komentarzem odautorskim. Na szczęście Doktorant, wybierając taką strategię przedstawienia wyprawy, bardzo usilnie starał się zachować równowagę między koniecznym dla zrozumienia specyfiki ekspedycji przedstawieniem jej kolejnych etapów, a własnymi komentarzami, dociekaniem, interpretacjami dotyczącymi istotnych wydarzeń, osób, spotkań, odkryć, zachowań itp. faktów związanych z poszczególnymi etapami podróży przez kontynent. Wielką pomocą w tym względzie okazała się znaczna erudycja Autora, jego bardzo dobra znajomość źródeł epoki,

umiejętność prowadzenia narracji kontekstualnej i wydarzeniowej, sięganie do opracowań historycznych i geograficznych, antropologicznych i biograficznych. Słowem, ta część, która jeszcze przed zanurzeniem się w jej tekst wydawała się niezbyt oryginalna, w istocie okazała się ważną częścią rozprawy, pokazującą wyprawę Lewisa i Clarka nie tylko od strony rekonstrukcji jej przebiegu, ale dociekań nad różnorodnymi kontekstami, uwarunkowaniami, czy subtelnościami międzyludzkich relacji.

Jedną z takich sfer, które w tych rozważaniach cenię najbardziej (oczywiście z racji moich zainteresowań) były odautorskie interpretacje kontaktów i spotkań Amerykanów z Indianami, szczególnie z ich wodzami, przebiegi prowadzonych negocjacji, sposoby zawierania sojuszy i zażegnania konfliktów. Oczywiście, jako krytyczny czytelnik rozprawy, uważam, że problemowy podział zagadnień odnoszących się do przebiegu wyprawy przy zepchnięciu na dalszy plan opisów jej etapów, byłby bardziej przydatny, czytelny i interesujący (np. odrębne podrozdziały omawiające kwestie kontaktów z tubylcami, problemy zdobywania wiedzy o przyrodzie, środowisku, strategii przetrwania w trudnych warunkach, itp.). Tym nie mniej, plan zaproponowany i wykonany przez mgr A. Piekarskiego także się broni. Do tego podkreślić należy że jest to zasadnicza, obszerna część rozprawy bardzo dobrze napisana, którą czyta się płynnie i z satysfakcją wynikającą z poznawania nowych faktów i ich różnorodnych kontekstów.

Doktorant zaraz we wstępie sformułował trzy – jego zdaniem najważniejsze tezy pracy. Nie są one jednak moim zdaniem wyczerpujące względem treści całej rozprawy, a jedynie dotyczą tomu pierwszego. Otóż stwierdza on tam, że jednym z zadań dysertacji było ukazanie doniosłej roli pozyskania Luizjany francuskiej w dziele dalszego parcia USA na zachód. Oczywiście uczynił to Autor bez trudu, bowiem teza ta jest powszechnie przyjęta w historiografii. Teza druga głosząca, iż ekspedycja Lewisa/Clarka była wynikiem długiej dyplomatycznej gry między głównymi siłami politycznymi działającymi w wieku XVIII na terenie Ameryki Północnej była również łatwa do przedstawienia, gdyż nie jest ona ani oryginalna, ani odkrywcza, natomiast Autor bardzo dobrze przedstawił drogi i meandry prowadzące przez całe stulecie do warunków, w których wysłanie takiej ekspedycji było ze wszech miar konieczne dla władz w Waszyngtonie. I wreszcie teza trzecia głosząca o politycznym wymiarze wyprawy, jako głównym celu tego przedsięwzięcia jest w moim przekonaniu tylko w części uzasadniona. Sam Autor wielokrotnie wskazuje, iż te cele podstawowe, na które administracja amerykańska przeznaczyła niemałe środki, były dość harmonijnie połączone z celami poznawczymi i rozpoznawczymi mającymi dostarczyć wszelkiej użytecznej wiedzy o środowisku, kulturach,

ludności, wodzach, sieciach komunikacyjnych itp. odwiedzanych terenów, jako obszarów potencjalnie już przynależących do Stanów Zjednoczonych. Dobrze zatem, że pomimo takiego wstępnego zawężenia zakresu pracy sam jej Autor dalece wykroczył poza ten zakładany horyzont i zarysował bardziej kompleksowy obraz poczynąń ekspedycji, dając temu dobitny wyraz już w tomie drugim, dla rozprawy zasadniczym.

Innym problemem, który w tym miejscu chciałbym poruszyć, jest moim zdaniem niewystarczający nacisk na przedstawienie stanu dotychczasowych badań nad wyprawą Lewisa/Clarka w piśmiennictwie amerykańskim. Na ten temat – będący przecież jednym z klasycznych dociekań nad ekspansją amerykańską, nad problemem przesuwania się USA na Zachód, napisano bardzo dużo. Świadczy o tym m.in. także bibliografia wykorzystana przez mgr Adama Piekarskiego. Stąd też w sposób naturalny rodzić się musi pytanie o to jakie to aspekty zostały już w dotychczasowych badaniach wystarczająco wyjaśnione a jakie wymagają reinterpretacji czy dodatkowych studiów. Na tym tle łatwiej byłoby i Autorowi i czytelnikom jego tekstu zdobyć orientację na temat tego w jakim stopniu recenzowana tu praca stanowi novum w podejściu do dość dobrze eksploatowanego tematu. Niestety Doktorant ten dość ważny aspekt wstępnych rozważań pominął bardziej za to akcentując brak odnośnej literatury przedmiotu na polskim rynku. W rezultacie można zauważyć, że jego rozważania zawarte w tomie pierwszym, poświęconym zabiegom prowadzącym ku ekspansji USA na Zachód nie są zbyt odkrywcze, choć skreślone sprawną ręką i z wykorzystaniem bardzo bogatej literatury, natomiast tom drugi, analizujący szczegółowo przebieg i poszczególne wydarzenia wyprawy badawczej należy do zakresu oryginalnych osiągnięć Autora i jest niewątpliwie jego wkładem do debaty wokół roli i znaczenia ekspedycji w poznanie kulturowych i geograficznych realiów terenów położonych na zachód od Missisipi.

Rozprawa doktorska oparta została na bardzo solidnej bazie źródłowej. Autor sięgnął do wielu dokumentów epoki publikowanych przez Amerykanów wykorzystując zasoby bibliotek w Stanach Zjednoczonych. W tym celu dwukrotnie przebywał w tym kraju (w r. 2014 i 2016) i aby bliżej wczuć się w temat peregrynacji Lewisa i Clarka przemierzył sam ich pierwotny szlak. Wprawdzie nie miało to większego wpływu na tok narracji i interpretacji dokumentów, ale z pewnością pozwoliło Autorowi przybliżyć się emocjonalnie do przeżyć uczestników wyprawy. Specjalną kategorią wykorzystanych źródeł były wszystkie te relacje, zapiski, sprawozdania, listy, raporty, dzienniki, doniesienia itp. powstałe w trakcie trwania ekspedycji lub też pisane nieco później przez członków tej wyprawy. Ich zasób jest bardzo obfity i zostały one wykorzystane przede wszystkim w tomie drugim, a więc w części zasadniczej rozprawy.

Zawarte tam informacje zostały poddane wszechstronnej interpretacji i konfrontacji zarówno z pismami z tej samej epoki jak i z wiadomościami i ustaleniami naukowymi pochodzącymi z czasów znacznie późniejszych. Pomocą w tym zadaniu była obficie wykorzystana literatura, głównie amerykańska, w tym także publikacje z czasopism regionalnych, a odnosząca się do wielu dziedzin takich jak historia, geografia, antropologia, etnohistoria, studia indianistyczne i biograficzne. W sumie w spisie bibliograficznym znajdujemy ok. 600 pozycji, które przydały się Autorowi i które sprawiły, iż rozprawa została napisana z wielką dozą erudycji i ogromnym, czasami aż przesadnym przywiązaniem do opisu detali, szczegółów i drugorzędnych wydarzeń.

Jak już wspominałem narracja Autora jest pod względem językowym potoczna co sprawia, iż mimo przesadnej jak na rozprawę doktorską objętości (w sumie 860 ss.) czyta się te rozważania bez znużenia. W istocie można by rzec, iż w tym przypadku mamy do czynienia z dwoma rozprawami, których łącznikiem jest tytułowa wyprawa. Tom pierwszy skoncentrowany jest na wydarzeniach poprzedzających ekspedycję i obejmuje spojrzenie z makroskali polityczno-historycznej, a tom drugi ma charakter analityczny i z perspektywy uczestników wyprawy (a więc mikrohistorii) ukazuje jej wyniki i wydarzenia związane z penetracją nieznanymi terenów, rzek i ludów. Do tego dodać należy, iż tom pierwszy, utrzymany w całkowicie odmiennej konwencji przedstawia dzieje dość skomplikowanych perturbacji kształtowania się geopolitycznej mapy Ameryki Północnej w tradycyjnej konwencji tzw. historii wydarzeniowej. Stąd też wielka obfitość szczegółów opatrzonej dziennymi datami, nazwiskami i innymi tego rodzaju faktami ważnymi i istotnymi, ale poprzeplatanych z informacjami o wydarzeniach dla tematu drugorzędnych i mało wnoszących, choć z samej swej istoty ciekawych. Jako czytelnik tego dzieła wolałbym poznawać dzieje tego kontynentu z perspektywy historii procesualnej, w której na plan pierwszy wysuwałyby się główne tendencje i dominujące trendy.

O erudycji Doktoranta i jego kompetencji w znajomości dziejów USA świadczy także jego wkład w konstrukcję przypisów, niezwykle licznych (1700 w 1 tomie i 1500 w tomie drugim), ale co istotniejsze często zawierających dodatkowe objaśnienia czy źródłowe informacje o mniej ważnych detalach i faktach historycznych. Świadczy to o wielkiej staranności Autora, który nie szczędząc czasu i wysiłku chciał wyposażyć czytelnika w maksimum informacji ważnych i mniej ważnych dla samej rozprawy. Przy tak wielkim zaangażowaniu Doktoranta w dokumentację detali dziwić musi to, że praca nie została wyposażona w mapy, w tym przypadku bardzo potrzebne, aby móc śledzić etapy ekspansji Stanów Zjednoczonych, szlaki osadnicze i migracyjne, położenie poszczególnych fortów i faktorii, osad i plemion indiańskich, wreszcie co najbardziej istotne, szlaku samej ekspedycji Lewisa i Clarka. Brak tych map utrudnia

ewidentnie lekturę i zmusza czytelnika albo do sięgania samodzielnie do map, albo też do uruchomienia wyobraźni.

Oczywiście, ze względu na objętość pracy, można by było mnożyć jeszcze uwagi i refleksje polemiczne, ale czas w tym miejscu, aby zmierzać do konkluzji. Niewątpliwie mamy do czynienia z pracą wartościową, niezwykle obszerną i opracowaną z wielkim osobistym zaangażowaniem Doktoranta, choć w efekcie końcowym rozprawa ta jawi się jako praca o nierówno rozłożonych akcentach. Zdecydowanie pozytywnie oceniam jej drugi tom, w którym obok warstw informacyjno-dokumentacyjnych znajduję także pokłady intelektualnego wkładu Doktoranta. W tym tomie za szczególnie wartościowe uznaję te fragmenty, które traktują o relacjach indiańsko-amerykańskich, o pierwszych trudnych kontaktach międzykulturowych i o sposobach pokonywania trudności w komunikacji z napotykanymi na szlaku wyprawy tubylcami. Jako antropolog widziałbym z pewnością możliwość jeszcze szerszego opracowania tego ostatniego zagadnienia jako potencjalnego tematu odrębnej rozprawy. Wyrażam natomiast ubolewanie, że Doktorant niewiele miejsca poświęcił politycznym, demograficznym i intelektualnym następstwom ekspedycji Lewisa i Clarka, gdyż w sumie to one nadały tej wyprawie już po latach cechy istotności historycznej.

Podsumowując wszystkie wymienione wyżej uwagi krytyczne i zestawiając je z niewątpliwymi zaletami rozprawy, uważam, że dzieło opracowane przez mgr Adama Piekarskiego jest dysertacją doktorską, która odpowiada warunkom określonym w art. 13 Ustawy o stopniach naukowych i z tej racji, jako recenzent rekomenduję ją Radzie Wydziału Nauk Historycznych UMK do dalszych etapów postępowania w procedurze uzyskiwania stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie historii.

